DZIENNIK
Departamentowy Płocki.

N.o 5.

Dnia 3go Listopada 1810.

PREFEKT Departamentu Płockiego

Stosownie do wyższych zarządzeń, podług których dłużnicy skarbowi zaległe podatki i dzierżawy produktami do magazynów odstawić się maiącemi, zaspokoić winni, ułożyć kazałem repartycyą na niektóre dominia z powiatów Przasnyskiego, Ostrołęckiego, Pułtuskiego i Wyszogrodzkiego, znaczniey kassie publiczney dłużne, i poleciłem WW. Podprefektom, aby im palety powysyłali, i przeznaczyli ilość produktów, mieysca i termina do niezawodnego odstawienia.

Aby więc nikt niewiadomością niewymawiał się, ostrzegam dłużników skarbowych, aby niezawodnie w terminie przez WW. Podprefektów wyznaczonym, a naydaley do dnia 1go Grudnia r. b. produkta do magazynów odstawili.

Zyskane od dozorców magazynowych kwity winny bydź przez kontrybuentów w biorze Wgo Podprefekta naypoźniey do dnia 10go Grudnia r. b. pod nieważnością, złożone, a ten takowe mnie do wizowania i zaapprobowania przysłać iest obowiązanym: poczém one przez Wgo Podprefekta w kassie złożone, przez tęż pro persoluto za gotowe pieniądze, podług ceny targowey, przyięte zostaną. Naowczas wyda kassa powiatowa kwity, kontrybuentom służyć maiące, na zapłacony zeległy podatek, i takowe każdemu z interessentów przez Wgo Podprefekta wręczonemi będą.

Palety na produkta w pierwszych dniach Listopada r. b. przez WW. Podprefektów rozesłanemi bydź maią; dłużnicy przeto skarbowi z wyżey wymienionych powiatów, gdy naydaley do dnia 10. Listopada

r. b. o tém przez Wgo Podprefekta zawiadomieni niezoſtaną, z opłacaniem w gotowiźnie takowych zaległości wſtrzymywać ſię niemaią.

w Płocku, dnia 30go Paźd. 1810.

R. Rembieliński *Plichta, S. jen.*

TRYBUNAŁ CYWILNY PIERWSZEY INSTANCYI

Departamentu Płockiego.

Dekret Nayiaśnieyszego Pana d. d. 26. Września, tyczący się uchylonego Aresztu na Summy prywatne Pruskie włożonego, treści naſtępuiącey:

„WYPIS z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Pilsnic dnia 26. Miesiąca Września Roku 1810.

Frederyk August,

z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski.

Zapewniwszy przez konwencyą między Nami a Nayiaśnieyszym Królem Pruskim, na dniu 10go Września roku teraźnieyszego zawartą, wydanie Xięſtwu Warszawskiemu należących mu summ depozytowych, dotąd przez Rząd Pruski zatrzymanych, gdy z powodu onych zatrzymania, w zamiarze zabespieczenia Naszych poddanych Dekretem Naszym dnia 6go Stycznia roku 1809 summy partykularnych Państwa Pruskiego w Xięſtwie Warszawskim znayduiące ſię, tak co do kapitałów, iako i do procentu, za podległe aresztowi deklarowaliśmy; ſtanowiemy:

Dekret Nasz dnia 6go Stycznia 1809 wydany, rozciągaiący areszt na summy partykularnych mięszkańców Państwa Pruskiego w Xięſtwie Naszym Warszawskim lokowane i rozpożyczone, tak co do kapitałów, iako i procentu, ninieyszym Naszym Dekretem uchylamy.

Ninieyszego Dekretu podanie do wiadomości, Sądom i Trybunałom w Xięſtwie Warszawskim i Jego dopełnienie Naszemu Miniſtrowi Sprawiedliwości zalecamy. (podp.) *FREDERYK AUGUST.*

przez Krola Miniſter Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:
podp. Felix Łubieński, Miniſt. Sprawiedliwości.
(L. S.)
Antoni Joneman, Sek. jen.

(L. S.)
Zgodno z oryginałem:
Miniſter Sekretarz ſtanu *Stanisław Breza.*

do publiczney wiadomości ninieyszém podaie. w Płocku, d. 22. Paźd. 1810.

Sękowski, Prezes. *Budziszewski, Sek.*

PREFEKT Departamentu Płockiego.

Podaię do wiadomości wszystkim cenić chwalebne czyny ku poratowaniu bliźnich umieiącym: iż JPan Piotr Jędrzjewicz, bywszy Burmistrz Miasta Płocka, powodowany ludzkością nad losem nieszczęśliwych pogorzelców Płockich, zrobił offiarę, darowawszy na wsparcie tychże 24,000 cegły.

w Płocku, dnia 29. Paźd. 1810.

R. Rembieliński. *Plichta, S. jen.*

PREFEKT Deparamentu Płockiego
do Wielmożnych PODPREFEKTOW.

W dodatku do numeru 78go gazety Warszawskiéy, pod artykułem z Frankfortu, następuiący znayduie się wypis:

„Czytamy w dziennikach Paryskich pod datą z Londynu, że nieiaki William White, w hrabstwie Essex, nieśmiertelną chwałę pozyskał przez użycie liści dębowych, zamiast kóry tegoż drzewa, do wyprawiania skór. „W całéy Anglii używaią teraz tych liści, które się zbieraią w iesieni, suszą i chowaią. Jak wielka iest korzyść z tego wynalazku, to dowodzi: iż 30 funtów liści zastępuią w wyprawie skór sto funtów kóry dębowéy; powtóre iż teraz ochroni się bardzo wiele dębów, które się psuły przez zdeymowanie z nich kóry.“

Te tak ważne dla gospodarstwa leśnego kraiowego odkrycie, zalecam WW. Panu, w całéy rościągłości do publicznéy wiadomości przez ambony kościołow i ogłoszenia po rynkach mieyskich, w czasia targow i iarmarkow podać, z ostrzeżeniem: że do generalnego Nadleśnego i wszystkich Nadleśnych, lasami narodowemi administruiących, wydałem zarządzenie, ażeby nikomu liści dębowych w czasie iesiennym, na wyżéy wymieniony użytek zbierać nie wzbraniali. Rownież masz WW. Pan zadysponować wszystkim Woytom i Burmistrzom, by osiadłych w ich gminach garbarzy do używania liści dębowych zachęcili, i okoliczność takową onym dokładnie podług wyżéy wyrażonego wypisu obiaśnili.

Nadto żądam, abyś WWPan gorliwością swą, iaką w roskrzewieniu dobra publicznego powodowanym bydź winieneś, trzech przynaymniéy w powiecie swym zamieszkałych, rostropnych i rzemiosło swoie dobrze

znaiących garbarzy specyalnie wezwał do zrobienia pod swym dozorem przyzwoitéy proby, któréy dokładne opisanie, tak z postępowania, iako ze skutku masz mi WWPan z czasem niezawodnie przesłać.

w Płocku, dnia 20go Paźd. 1810.

R. Rembieliński. *Plichta, S. jen.*

PREFEKT Departamentu Płockiego

Stosownie do reskryptu Jaśnie Wielmożnego Ministra Skarbu z dnia 8go Pazdz. r. b. uwiadamiam ninieyszém wszelkich obywateli i mieszkańców Departamentu, tak dłużnych zaległe Podatki, iako też opozniaiących się w wypłacie bieżących: iż przez tychże zesłani po ściągnienie rzeczonych podatkow Burgrabiowie w dyetach wynadgradzani bydź maią; a to za każdy dzień po Złotych pol. 4 stosownie do Artykułu 6. Dekretu Nayiaśnieyszego Pana d. d. 14. Marca 1809. Kara bowiem denarami ustanowiona, iest tylko za opoźnienie się aż do 24 dni, sekwestracya zaś dopiero po upłynionych 24 dniach następuie. Od kontrybuenta tedy samego zawisło nie bydź przez dwie kary ciężonym.

w Płocku, dnia 11. Paźdz. 1810.

R. Rembieliński. *Plichta, S. jen.*

PREFEKT Departamentu Płockiego

Gdy Dekret Nayiaśnieyszego Pana d. data Pilnic 26. Września r. b. zapadły, wszelkie ustawy i urządzenia dawnieysze, zakazuiące wywozu monety z Xięstwa Warszawskiego do Państwa Pruskiego, i na wzaiem wchodu monety z tegoż Państwa do Xięstwa Warszawskiego uchyla, JWny Minister Skarbu wydał, w skutek pomienionego dekretu, reskryptem swym daty 16. b. m. zarządzenia, na fundamencie ktorych podaię do publiczney wiadomości: iż wolno iest teraz każdemu summę 500 Tal. nieprzenoszącą, bez oddzielnego na to paszportu, z Xięstwa Warszawskiego do kraiu Krola pruskiego wywozić, chcący iednak z kwotą taką w Państwo pruskie udać się, winien one komorom celnym granicznym meldować, ktore dla utrzymania kontrolli wyszłych pieniędzy w konto nato sporządzone, bezpłatnie wpisywać obowiązane są.

Korzystne to dla mieszkańcow Xięstwa Warszawskiego dobrodzieystwo z dozwolonéy bez przeszkody w tak znacznéy ilości cyrkulacyi

pieniędzy, każe mi się spodziewać, iż do przestąpienia ninieyszego urządzenia nikogo niepobudzi.

w Płocku, dnia 23. Paźdz. 1810.

R. Rembieliński. *Plichta, S. jen.*

PREFEKT Departamentu Płockiego

Odbieraiąc doniesienie, iż w niektórych miastach Burmistrze, trzymaiąc się przepisów zeszłego Rządu, od starozakonnych, przyiezdzaiących do miast, wymagaią opłaty za billety (Nachtzettel) nazwane; a gdy wszelkie dawne opłaty od starozakonnych pobierane, przez nałożenie na nich prawem podatku koszernego, zniesione zostały, przeto aby zapobiedz wydarzaiącym się nadużyciom, stosownie do reskryptu JWgo Ministra Skarbu de data 16. Pazd. r. b. podaie do wiadomości:

„iż żaden z starozakonnych do opłaty za billety, (Nachtzettel) zwane, obo-„wiązanym nie iest, i do takowéy pod żadnym pretextem i surowemi kara-„mi pociąganym przez nikogo bydź niepowinien."

Dopilnowanie czego szczegolniéy WW. Podprefektom ninieyszém poleca się.

w Płocku, dnia 22. Pazd. 1810.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

PREFEKT Departamentu Płockiego.

Wzywam ninieyszém UUr. Strzeszewskich, Dziedziców części na Wiosce Strużęcinie, w Powiecie Mławskim, ażeby do obięcia w possessyą teyże części naydaléy do ostatniego Listopada r. b. zgłosili się, i zaległe z niéy podatki, stósownie do Dekretu Nayiaśnieyszego Pana z dnia 19. Czerwca r. b. opłacili, nadal zaś wypłatę tychże regularnie wypełniali; również ma się rozumiéć i co do Furażow: gdyż w przypadku niestawienia się interessentow w naznaczonym czasie, grunt uważany iako opuszczony, wydzierżawiony będzie w trzyletnią possessyą sposobem licytacyi, a to za zniesieniem się z Władzą sądową, celem zapewnienia funduszu na zaległości Skarbowi należne.

Płock, dnia 10. Października 1810 Roku.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

PISARZ AKTOWY Powiatu Lipińskiego

podaie ninieyszym do publiczney wiadomości:

1) że na wniosek Sławetnéy Maryanny Rode po niegdy Michale Rode pozostałey Małżonki Wdowy, małoletnich Dzieci Matki i Opiekunki, oraz Fryderyka Redmera Podopiekuna, w Lipnie zamieszkałych.

TRYBUNAŁ CYWILNY PIERWSZEY INSTANCYI
Departamentu Płockiego

Wyrokiem swym, w Płocku na dniu dwudziestego trzeciego Miesiąca Marca roku tysiącznego ośmsetnego dziesiątego wydanym, Dobra nieruchome Dzieci małoletnich po Sławetnym

Michale Rode, Obywatelu i Mayſtrze Kunsztu Kowalskiego w Lipnie pozoſtałych, iako to: Kryſtyana, Anny, Karola, Jana, Karoliny, na przedaż publiczną, a to dla ciążących maiątek długow, przeznaczone są.

2) Że do nieruchomości téy należy:

a. Dom w Mieście Lipnie w ulicy Wilhelmskiey na nowym Mieście pod Nrm. dziewięćdziesiątym szoſtym położony, trzydzieści sześć ſtop szeroki, a dwadzieścia pięc ſtop długi, na Placu między Kuźnią niegdyś Sławetnego Michała Rode z iedney, a JP. Wilda, bywszego Sędziego z drugiey ſtrony, położonym, od ulicy do ogrodu JPana Wilda rozciągaiącym się, w pruski mur pobudowany, dachowką pokryty, ośm ſtop wysoki, w ktorym Jzb dwie z dwoma pokoiami, a w każdey Jzbie piec i dwa okna, w pokoiach zaś tylko iedno okno, na gorze pod dachem także pokoik o dwoch oknach, a pod domem sklep murowany, szeroki ſtop dziesięć, a długi czternaście.

b. Także Kuźnia obok domu tego, w dyle wybudowana, szeroka dwadzieścia sześć i pół ſtopy, a długa ſtop trzydzieści, na ktorey pod dachem Jzdebka o iednym oknie i piec ſtoi, w reszcie między domem powyżey opisanym z iedney, a JPana Piotra Pansgrau z drugiey ſtrony.

3) Że Dom z Placem przy nim będącym od domu do ſtayni JP. Wilda, dwadzieścia pięc ſtop długim, daley zaś gdzie ſtaynia JPana Wilda ſtoi, przeciwko tego domu między ſtaynią a kuźnią siedmnaście ſtop szerokim, a dziewięćdziesiąt ſtop długim, Złotych polskich dwa tysiące ſto otaxowany, a Kuźnia także z Placem poczynaiącym się od ulicy Wilhelmskiey, a konczącym się po ogrod JPana Wilda, ſto czterdzieści dziewięć ſtop szerokim, a ſto pięć ſtop długim, Złotych polskich dziewięć set przez biegłych, Trybunału wyrokiem mianowanych, oceniona ieſt.

4) Że dzień dziesiątego Miesiąca Grudnia roku tysiąc ośmset dziesiątego, ieſt dniem do pierwszey publikacyi przeznaczonym, i

5) Że przedaż ta odbędzie się przed podpisanym Pisarzem Aktowym, powyższym Wyrokiem do czynności tey upoważnionym, w Kancellaryi w Lipnie na nowym Mieście w Domu pod Numerem czterdzieſtym osmym.

Wyciąg ninieyszy dziś na drzwiach Kancellaryi podpisanego Pisarza Aktowego zawieszony, i podobny do dalszego ogłoszenia publikacyi Ur. Bonawenturze Płonczyńskiemu, Burgrabiemu Sądu Pokoiu Powiatu Lipinskiemu wydany został. Działo się w Lipnie, dnia 16. Pazd. 1810.

Marcelli Meller,
Pisarz Aktowy Powiatu Lipinskiego.

L i ſ t   g o ń c z y.

SĄD PODSĘDKOWSKI KRYMINALNY trzech Powiatow w Dep. Płockim Wzywa wszelkie Władze tak Cywilne iako i Woyskowe, aby zoczywszy człowieka naſtępnego opisu, bardzo publiczności szkodzącego to ieſt Jędrzeia Kozłowskiego, (lat około 27 maiącego, wzroſtu miernego, chuderlawey i dziobato rumianey twarzy, oczu pochmurnych, włosow i wąsow czarnych. Na nim surdut ciemno zielony dobry i granatowy, boty dobre paſſowe, spodnie granatowe lub białe, kaszkiet biały, chuſtka na szyi ciemno czerwona, nosi zegarek srebrny z kluczykiem na tasiemce) onego natychmiaſt aresztować i Sądowi Naszemu doſtawić raczyły. w Płocku, dnia 23. Pazd. 1810. *Bielecki*, Z. P.

W e z w a n i e.

My niżey podpisani tymczasowi Syndycy Upadłości Staroz. Marka Moyżesza Auerbacha Kupca w Płocku, i Żony iego Eſter z Iſſraelow, wzywamy i rekwiruiemy wszyſtkich Wierzycielow teyże Upadłości, aby swoich pretensyow ex quocunque capite et titulo iuris w przeciągu czterydzieſtu dni, a naypoźniey aż do 20go Miesiąca Grudnia r. b. przed Kommiſſarzem wspomnioney Upadłości Wielm. Aſſeſſorem Dziedzickim przy Trybunale Cywilnym Płockim, likwidowali i prawnemi dowodami wereſikowali, gdyż w przeciwnym wypadku sobie sami winni będą, kiedy nie wziąwszy żadnego względu na ich pretensye, Maſſa między Wierzycielow ktorzy swoie pretensye w wyznaczonym czasie udowodnili, podzielona zoſtanie. w Płocku, dnia 27. Pazd. 1810.

F. W. Schultz, Patron Tryb. D. P. *Goralewski.*

W Płocku, dnia 31. Października r. b. skradziony zoſtał na ulicy Warszawskiey przed Kamienicą Nro 278. Kon gniady, rosły, łysy, 5 lat maiący, ogona krotkiego, ściga się na zadnie nogi, przednie zaś ma nieco krzywe od ochwatu, na kłębie z lewey ſtrony dwa znaki białe, na nim była Uździenica z czarnego rzemienia z poſtronkiem, munsztuk czarny z ponsową obszewką, siodło angielskie szare, pod siodłem koc w pasy kosmaty, przytym płaszcz znaydował się z ordynaryinego Sukna granatowego. Złodziey biorący go wzroſtu srzedniego, czarno zarosły, był na siwey klaczy małey, ubrany w kurtkę i kamizelkę iasno granatową, raytuzy zielone, czapkę

z siwym baranem, i mienił się bydź z Drobina, zkąd pod pretextem wyięcia metryki przyiechał. Nineyszym przeto upraszam wszelkie Władze policyine i każdego ſtanu Obywateli o uięcie takowego Złodzieia, a za doſtawieniem onego do Płocka pod Numer iak wyżey, nie tylko wszelkie koszta wrócone zoſtaną, ale nadto pieniężna nadgroda przyzwoita temu, ktory go uiął, wymierzoną zoſtanie.

Z dnia 25go na 26go t. m. w nocy, ukradziono podpisanemu w Winnicy, Parafii Bądkowskiey, w Powiecie Lipinskim, ze ſtayni koni parę: Klacz wierzchową, brudno kasztanowatą z ſtrzałką na łysinie, ogon krotki, kędzierowaty, a w nim maść szrebrnobiałego włosienia, kutą na cztery nogi; i Klacz siwo-iabkowitą, z tyłu, ciemną trochę na oczy. Podpisany uprasza publiczność o uięcie Złoczyncy, gdyby się zoczyć dał, zaręczaiąc z swey ſtrony wdzięczność, lub nadgrodę przyzwoitą.

Szczepan Ciołkowski, Kapitan Woysk polskich.

PRESTRZEŻENIE o odkrytym nowym metallu do srebra podobnym.

W Gazecie Berlińskiéy Nro. 118. pod dniem 2. Października 1810 wydańey w Księgarni Haude i Spenerscha pod artikułem: *Wiadómości o umieiętnościach i kunsztach*, znaydowało się naſtępuiące doniesienie:

„Złotnik Wolf wynalazł nową do srebra podobną kompozycyą metallową, ktorą nazwał Argyrophan, i doſtał dziesięcioletni Patent. Gdy z iedney ſtrony uwielbiać potrzeba przemysł ludzki, ktory pomiędzy bardzo wielu wynalazkami przez rozmaite metallow mieszaniny pomnożył nieiako ich liczbę, i z rożnych względow użytecznieyszemi zrobił niektore dla społeczności, z drugiey ſtrony wypada bydź oſtrożnym, ażeby też wynalazki szkody ludziom nie przynosiły; pismo ninieysze ma w celu zwrocić na to baczność wspołobywatelow. Będąc w Freybergu, ſtolicy, iż tak powiem, gornictwa Saskiego (ktore przysługuie się kraiowi swemu wydobywaniem srebra, nie rachuiąc innych metallow, w wartości przeszło czterech milionow Złot. polsk. corok, i iedenaście tysięcy ludzi z familiami żywi.) Nauczyciel Chemii Lampadius, znany powszechnie w uczonym świecie z wielu pism i wynalazkow, okazywał mi łyżkę z Argyrophanu, roboty złotnika Wolf, ktora mu do rozkładu czyli dekompozycyi chemiczney przysłana była. Dociekł on przez ten rozkład, z iakich metallow kompozycya ta składała się; lecz niemogł ieszcze wtenczas podobney zrobić z nich kompozycyi, a to z przyczyny, iż nie wiedział sposobow, iakich Wolf do ich topienia używał. Kompozycya ta, według doświadczeń Nauczyciela Lampadius, nie może bydź zdrowiu ludzkiemu szkodliwa, czyli ieſt używana na wazy, połmiski, łyżki, czyli nawet na rądelki do gotowania tłuſtych lub kwaśnych potraw; ieſt ona w iſtocie bardzo podobna do srebra, mało co od niego lżeysza; lecz co ieſt zdradliwego, iż okazuie, będąc potartą na kamieniu probierskim ślady dwunaſtey proby, i tylko chemiczne doświadczenia lub ogniowa proba używana w mennicy wskazać może, że to nie ieſt srebro, lecz mieszanina metallow. Wypada więc, ażeby każdy obywatel chcący zagraniczney roboty srebra kupować, był bardzo oſtrożnym, nie dowierzał probie naybiegleyszych złotnikow na kamieniu robioney, lecz udawał się ztym srebrem do mennicy kraiowey lub zagraniczney dla zrobienia tam proby ogniowey, gdyż inaczey, łatwo oszukanym zoſtanie. w Warszawie, dn. 10. Październ. 1810.

Ign. Bienkowski, Glny Insp. Mennicy.

DODATEK
do Dziennika Departamentowego Num. 5.

PREFEKT Departamentu Płockiego.

Dla przestrogi i przykładu podaię do wiadomości publiczney, iż trzech Obywateli z Powiatu Pułtuskiego, za przechowanie Dezertera, na wysiedzenie czterotygodniowe aresztu, przez Sąd kryminalny, na instancyą władzy administracyiney, skaranemi zostali, które to obwieszczenie w Dzienniku Departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci, aby przez Proboszczów z ambon ogłoszoném zostało, dopilnować maią. w Płocku, dnia 15. Pazdz. 1810.

R. Rembieliński. *Plichta*, S. jen.

PREFEKT Departamentu Płockiego

Ponieważ właściciele domów w Płocku pod Numerami 148, 296, 341 i 350 sytuowanych, iako to: JJPP. Rogowski, Eberhardi, Sukcessorowie po Friezem i Sukcessorowie po Wolfarcie, od roku 1807 z tuteyszego miasta wyniosłszy się, żadney o sobie wiadomości do tych czas niedali, i opuściwszy domy swoie zupełnie, nie tylko że ie przez to całkowitemu spustoszeniu poddali, lecz nadto ieszcze stali się przyczyną, iż podatki publiczne na nich zalegaią i opłaconemi bydź niemogą; wzywam przeto pomienione osoby, aby od daty dzisieyszéy poczynaiąc, w przeciągu sześciu miesięcy do domów swoich powrócili, reparacyą onych przedsięwzięli i podatki zaległe opłacić starali się; w przeciwnym bowiem razie domy ich po upłynionym terminie [gdyby do nich niepowrocili] pod sądową subhastacyą oddane zostaną.

w Płocku, dnia 15. Pazdz. 1810.

R. Rembieliński. *Plichta*, S. jen.

PROKURATOR KROLEWSKI
przy Trybunale Departamentu Płockiego.

Maiąc w biorze swym złożonych pięć zapozwów w sprawie Wgo Felixa Swieszewskiego, Sędziego Trybunału Warszawskiego, przeciwko JW. Franciszkowi Podowskiemu, Kasztelanicowi Rypinskiemu, JWgo Michała Podoskiego Synowi, Dóbr Czernie, Węgry i innych części w Powiecie Przasnyskim Departamencie Płockim sytuowanych, Dziedzicowi, którego zamieszkanie Powodowi W. Swieszewskiemu nie iest wiadome, a to w przedmiocie 6588 Złotych gr. 20, 800 Złotych, 9420 Złotych, 1250 Złotych, 461 Złotych 21 gr., 140 Złotych 24 groszy, 2327 Złotych 1 gr. 13 denarów, 92,000 Złotych, z terminem dostawienia się na dzien 30. Listopada r. b. o godzinie 9 zrana na Audyencyą Trybunału Cywilnego Departamentu Płockiego w Płocku.

Uwiadamia niniejszym tegoż JWgo Podoskiego, i wzywa, aby na Terminie osobiście lub przez wcześnie obranego sobie Pełnomocnika z Patronow Trybunału Płockiego, z grona których onemuż się UUr. Maykowski, Andrychiewicz, Ligowski, Borski proponuią, stawił się.

Płock, dnia 19. Października 1810.

podp. Turski.
Ignacy Bielski, Sekretarz.

PROKURATOR KROLEWSKI
przy Trybunale Departamentu Płockiego.

Podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, iż w biorze iego złożonym został na żądanie JPana Wilhelma Hille zamieszkałego w Państwie Pruskim w mieście Flatau, od którego Ur. Stanisław Sonnenberg, Patron Trybunału Płockiego, iako Pełnomocnik stawać będzie, przeciwko JPanu Czarnowskiemu bywszemu Sekretarzowi Kamery Płockiey w Państwie pruskim, z mieysca zamieszkania niewiadomemu, wydany zapozew w przedmiocie zapłacenia 700 Tal. z prowizyą z Rewersu przez tegoż w Płocku pod dniem 1. Maia 1805 roku wydanego.

Dla niewiadomego więc zamieszkania Pozwanego wzywa Go ninieyszym Prokurator, aby się naydaléy na dzien 19go Grudnia r. b. o godzinie 7 zrana na Audiencyą Trybunału Płockiego w Płocku odbywaiącą się, osobiście lub przez Pełnomocnika iednego z Patronow Trybunału stawił, z których onemuż się UUr. Gronwald, Maykowski, Ligowski i Mezer proponuią.

Płock, dnia 16go Paźdz. 1810.

Turski.
Ignacy Bielski, Sekr.

PROKURATOR KROLEWSKI
przy Trybunale Departamentu Płockiego.

Podaie ninieyszém do publiczney wiadomości, iż na dniu 5. b. m. zostawionym został w biorze Prokuratora zapozew na instancyą Ur. Tomasza Gambarzowskiego, który u Patrona swego Ur. Andrychewicza w Płocku, w domu pod Nr. 265. zamięszkanie obrał, przeciwko sukcessorom JW. Błażeia Krasinskiego, Starosty Przasnyskiego, a JW. Stanisława a Krasne Korwina Krasinskiego, Wojewody Płockiego Synom, iako to: Ludwikowi, Stanisławowi i Gabryelowi, z mieysca zamięszkania niewiadomym, a to w przedmiocie wydania sukcessyi powodowi, iako z głowy Gabryela Krasinskiego pochodzącemu, po niegdy JW. Błażeiu Krasinskim spadłéy.

Z którego to zapozwu termin na dzien 6. Grudnia r. b. na audyencyi Trybunału cywilnego Departamentu Płockiego, o godzinie 9 zrana w Płocku przypada.

Wzywa więc Prokurator powyżey wymienionych sukcessorow, aby w dniu tym osobiście, lub przez obranych sobie pełnomocników z liczby Patronow Trybunału Płockiego, na których onym się UUr. Mezer, Sonnenberg, Borski, Ligowski proponuią, stawili się.

w Płocku, dnia 26. Pazdz. 1810.

Turski.
Ignacy Bielski, Sekr.

Obwieszczenie.

PISARZ Trybunału Ciwilnego 1szey Instancyi Departamentu Płockiego

Podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, że na dniu Ośmnastem Miesiąca Lipca, Tysiąc Ośmset Dziesiątego roku, Dobra Gradzanowo kościelne aresztowanemi zostały; tudzież że Protokoł zaaresztowanie w zmiankowaney nieruchomości, w bio-

ſze konserwatora Hypotek Departamentu Płockiego dnia 9go Października r. b. w kancellaryi zaś Trybunału dnia dzisieyszego zapisany został.

Dobra przerzeczone są dziedziczne W. Tadeusza Wołowskiego tamże mieszkaiącego, których zaaresztowanie popiera W. Tomasz Wołowski Dzierzawca Dóbr Nadratowa, w powiecie Mławskim leżących, i tamże zamięszkały, przez którego obrany iest Patron Ur. Sonnenberg przy ulicy Warszawskiey pod Num. 275. mięszkaiący.

Dobra zaaresztowane w których budowla następna:

a) Dworska, Dwór zabudowany w węgieł, pokryty gontami, stodoł dwie, iedna o trzech, druga o iednym klepisku, stayńia konska, owczarnia, Szopa dla bydła, druga Szopa dla bydła, chlew dla Swini, kurniki dla ptastwa, wszystko w słupy wybudowane, Spiechrz w węgieł wybudowany, studnia w podworzu ocembrowana.

b) Wieyska, Chałupa w słupy z dwiema Izbami, powtore chałupa w węgieł, z stodołą i z stayniami dwiema w słupy.

3) Chałupa o dwoch Izbach, z stodołą i stayniami dwiema w słupy wybudowane.

4) Chałupa w węgieł o dwoch Izbach z stodołą iedną, i stayniami dwiema w słupy wybudowanemi.

5) Chałupa w węgieł z dwiema stodołami i trzema stayniami w słupy wybudowane.

6) Chałupa w węgieł z stodołą iedną i trzema chlewami w słupy wybudowane.

7) Karczma w węgieł z goscincem.

8) Plebania w węgieł z stodołami, stayniami i spichlerzem w słupy.

9) Szpital w słupy.

10) Kościoł i Dzwonnica gątami pobity.

11) Chałupa w węgieł o dwoch Izbach, z stodołą i z stayniami w słupy wybudowanemi.

12) Chałupa w węgieł z dwiema Izbami, z stodołą i z stayniami w słupy wybudowanemi.

13) Chałupa w węgieł z dwiema Izbami i dwiemi stodołami w słupy.

14) Chałupa w węgieł z stodołą i staynią w słupy.

15) Chałupa w słupy.

16) Chałupa, ktorey połowa w węgieł, połowa w słupy wybudowana, z stodołą i z staynią w słupy.

17) Chałupa z stodołami i stayniami w słupy.

18) Kuźnia tarcicami pobita.

19) Chałupa w słupy.

20) Chałupa z stodołą i stayniami w słupy pusta.

21) Chałupa z stodołą i chlewkiem w słupy.

22) Chałupa w węgieł z stodołą i stayniami w słupy wybudowanemi.

23) Chałupa w węgieł z stodołą i stayniami w słupy.

24) Chałupa w węgieł o dwoch Izbach, z stodołą i stayniami w słupy.

25) Chałupa w węgieł o dwoch Izbach, z ktorych iedna pustą.

26) Chałupa w słupy.

27) Browar z Izbą w węgieł wybudowany.

28) Gorzalnia z staynią w słupy.

29) Ozd w słupy wybudowany, tarcicami pobity.

30) Wiatrak nowo wystawiony.

Budynki Wieyskie wyżey opisane są zamieszkałe przez Gospodarzy, Kopczarze, Rzemieślnikow i Arędarza; leżą w Powiecie Mławskim, Gminie Gradzanowskiey, graniczą na wschod z Wsią Gradzanowem z Bąskim, na południe z Wsią Łaszewem, na zachod z Wsią Rektami, na połnoc z Wsią Bębnowem. Teraz zostaią w zagospodarowaniu Wielm. Tadeusza Wołowskiego Debenta; maią rozległości Dworskich, Wieyskich i plebanskich 59 Włok Chełminskich, Morgow 26, Prętow 126 kwadratowych, czyli 136 Włok Magdeburskich, Morgow 11, w ktorey znayduią się grunta orne na trzy pola podzielone.

Dworskie.

pierwszey Klassy		Morgow	30	Prętow kwadr.	15
drugiey Klassy		Morgow	204	- -	150
trzeciey Klassy		Morgow	162	- -	77
		Miary Chełminskiey.			
Ogrodow		Morgow	8	Prętow kwadr.	23
Łąk		Morgow	72	- -	123
Boru	Włok 23	Morgow	9	- -	148
Pastwiska	Włok 2	-	22	- -	174
Zarośli nieużytecznych		-	10	- -	218
Grunta nieużytecznego		-	1	- -	209
Dróg		-	3	- -	160
Położenia Wsi i Folwarku		-	8	- -	117

Miary Chełminskiey.

Wieyskie.

Ogrodow		Morgow	20	Prętow kwadr.	221
Grunta ornego	Włok 12	Morgow		- -	153
Łąk	- 1	-	8	- -	278

Miary Chełminskiey.

Plebańskie.

W ogole Ogrodow, grunta ornego i Łąk Włok 3 Morgow 2 Pręt. kwadrat. 253. Miary Chełminskiey wynosi.

Dzien dwunastego Grudnia r. b. iest dniem do pierwszey publikacyi przeznaczonym.

Kopie protokułu zaaresztowania zostawione zostały. 1mo W. Tadeuszowi Wołowskiemu Debentowi. 2do Sołtysowi mieyscowemu Franciszkowi Kowalskiemu mieysce Woyta zastępuiącemu Wsi Gradzanowa. Ur. Zielinskiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu Mławskiego, iak świadczą zawidymowania na Oryginale rzeczonego protokułu, przez pierwszego dnia ośmnastego Lipca tysiąc ośmset dziesiątego roku, przez drugiego podobnież dnia ośmnastego Lipca tysiąc ośmset dziesiątego roku, a przez Pisarza Sądu Pokoiu dnia dwudziestego miesiąca Lipca r. b. uczynione.

Wyciąg ninieyszy dziś w Sali Audyencyonalney zawieszony, i podobny do dalszego popierania zaaresztowanie Ur. Sonnenbergowi Patronowi wydany został.

Dan w Płocku w Kancellaryi Trybunału, dnia 17. Października 1810 Roku.

Ostrowski.